

Sygnatura akt II AKa 76/23

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 lipca 2023 r.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący SSA Jerzy Skorupka

Sędziowie: SA Piotr Kaczmarek (spr.)

SA Bogusław Tocicki

Protokolant: Katarzyna Szypuła

przy udziale Sebastiana Chudaszka prokuratora Prokuratury (...)

po rozpoznaniu w dniu 5 lipca 2023 r. sprawy

**S. N.** oskarżonego o czyn z art. 158 § 3 kk i art. 159 kk w związku z art. 11 § 2 kk

na skutek apelacji wniesionej przez oskarżonego

od wyroku Sądu Okręgowego we Wrocławiu

z dnia 28 listopada 2022 r. sygn. akt III K 67/22

**zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że w czynie przypisanym w pkt. I pomija ustalenia o użyciu przez oskarżonego niebezpiecznego kończystego narzędzia, pchnięciu pokrzywdzonego ostrym kończystym narzędziem w pachwinę i spowodowaniu pojedynczej rany klutej prawej okolicy pachwinowej, nadto o wskakiwaniu całym ciężarem ciała na klatkę piersiową i tułów pokrzywdzonego, tak przypisany czyn kwalifikuje jako przestępstwo z art.158 § 3 k.k. i przyjmując ten przepis za podstawę wymiaru orzeczoną karę pozbawienia wolności obniża do 7 (siedmiu) lat;**

**w pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;**

**zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adv. Ł. W. 1200zł, w tym należny podatek od towarów i usług, tytułem wynagrodzenia za obronę z urzędu w postępowaniu odwoławczym;**

**zwalnia oskarżonego z obowiązku uiszczenia kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze, poniesionymi wydatkami obciążając Skarb Państwa**

## UZASADNIENIE

S. N. został oskarżony o to, że w dniu 30 września 2011r. we W., w mieszkaniu przy ul. (...), działając wspólnie i w porozumieniu z P. C. (1) oraz używając niebezpiecznego kończystego narzędzia, dokonał pobicia T. N. w ten sposób, że przewrócił go na podłogę, zadał mu wielokrotnie ciosy pięściami w twarz i w głowę, pchnął go ostrym kończystym narzędziem w pachwinę, a następnie kopał go po całym ciele, wskakiwał całym ciężarem ciała na klatkę piersiową i tułów, w wyniku czego T. N. doznał obrażeń ciała w postaci licznych podbiegnięć krwawych i otarć naskórka na głowie, twarzy, szyi, klatce piersiowej, na plecach w okolicy lędźwiowej, kończynach górnych i częściowo dolnych, skąpych podbiegnięć krwawych spojówki oka lewego, pojedynczej rany klutej prawej okolicy pachwinowej, podbiegnięć krwawych w powłokach miękkich czaszki i mięśniach skroniowych, obfitych podbiegnięć krwawych tkanki podskórnej

i mięśni klatki piersiowej, obustronnych wielomiejscowych złamań żeber od I-XII z wielomiejscowym rozerwaniem opłucnej ściennej i opłucnej płucnej z obustronną odmą opłucnową i odmą podskórną klatki piersiowej i brzucha, niedodmą obu płuc i krwiakiem mięszu płuca lewego, złamania mostka, pęknięcia torebki i mięszu prawego płata wątroby, ze skąnym krwawieniem do jamy brzusznej z następowym zachłyśnięciem krwią, w następstwie których to obrażeń doszło do nagłej i gwałtownej śmierci T. N.,

***tj. o czyn z art. 158 § 3 k.k. i art. 159 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.***

Wyrokiem z dnia 28 listopada 2022 r. sygn. akt III K 67/22, Sąd Okręgowy we Wrocławiu wydał następujące rozstrzygnięcie:

I. uznał oskarżonego S. N. za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu opisanego w części wstępnej wyroku, tj. przestępstwa z art. 158 § 3 k.k. i art. 159 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i za to na podstawie art. 158 § 3 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. wymierzył oskarżonemu S. N. karę 10 (dziesięciu) lat pozbawienia wolności;

II. na podstawie art. 63 § 1 k.k. zaliczył oskarżonemu S. N. na poczet wymierzonej kary pozbawienia wolności okres pozbawienia wolności od dnia 30 września 2011r. od godz.19:15 do 3 października 2011r. godz. 10:30;

III. na podstawie art. 230 § 2 k.p.k. uznał za zbędne dla postępowania zatrzymane rzeczy i zwrócił je S. N., wymienione w wykazie dowodów rzeczowych nr(...), na k.100;

IV. zasądził od Skarbu Państwa (kasa tut. Sądu) na rzecz adw. Ł. W. 2287,80zł (w tym podatek VAT) tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu;

V. na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. zwolnił oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych, w tym i opłaty w sprawie.

Apelację od powyższego wyroku wniósł obrońca oskarżonego S. N., przedmiotowemu orzeczeniu zarzucając:

1. na podstawie art. 438 pkt 2 k.p.k. naruszenie przepisów postępowania, mających wpływ na treść wydanego orzeczenia:

a) tj. art. 4 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. poprzez dokonanie dowolnej a nie swobodnej, wbrew logicznemu rozumowaniu i doświadczeniu życiowemu oceny wyjaśnień i zeznań P. C. (1) i uznanie ich za wiarygodne w zakresie w jakim wskazywał na sprawstwo oskarżonego oraz, że oskarżony uderzał pięściami w twarz pokrzywdzonego, podczas gdy wyjaśnienia i zeznania P. C. (1) w powyższym zakresie nie znajdują potwierdzenia w żadnym pozostałym zebranych materiale dowodowym, w szczególności w opiniach biegłych i pozostają w sprzeczności z wyjaśnieniami oskarżonego oraz są całkowicie niewiarygodne, bowiem P. C. (1) ma uzasadniony interes w obciążaniu oskarżonego,

b) tj. art. 4 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. poprzez dokonanie dowolnej a nie swobodnej, wbrew logicznemu rozumowaniu i doświadczeniu życiowemu oceny wyjaśnień oskarżonego i uznanie ich za niewiarygodne w zakresie w jakim oskarżony wskazywał, że nie brał udziału w pobiciu pokrzywdzonego, a jedynie P. C. (1) uderzał pokrzywdzonego oraz w zakresie w jakim oskarżony wskazywał, że próbował uspokajać i odciągać P. C. (1) od pokrzywdzonego, podczas gdy zebrany materiał dowodowy (oprócz wyjaśnień i zeznań P. C. (1)) potwierdza wyjaśnienia oskarżonego w powyższym zakresie, w szczególności:

- opinia biegłych sądowych J. Ś. i W. Ł. z przeprowadzonych kryminalistycznych badań biologicznych z dnia 31 maja 2012 roku, gdzie nie stwierdzono obecności żadnych śladów biologicznych oskarżonego na pokrzywdzonych i nie stwierdzono żadnych śladów biologicznych pokrzywdzonego na oskarżonym, co wskazuje, że oskarżony nie miał kontaktu bezpośredniego z pokrzywdzonym, a tym samym nie mógł dokonać pobicia,

- opinia biegłego sądowego R. Ł. z zakresu badań traseologicznych z dnia 9 czerwca 2016 roku oraz ustna uzupełniająca opinia biegłego przedstawiona na rozprawie przed Sądem I Instancji, w której to biegły podał w wątpliwość czy na omawianej fotografii znajduje się ślad od lewego lub prawego buta oskarżonego na ciele pokrzywdzonego czy też ślad

ten pochodzi od knykcii rąk, którą to wątpliwość potwierdził również biegły z zakresu medycyny sądowej J. K. podczas składania ustnej opinii uzupełniającej na rozprawie przed Sądem I Instancji w dniu 10 października 2022 roku,

- zeznania świadka A. N., która w trakcie składania zeznań w dniu 1 października 2011 roku wskazała, że słyszała słowa mężczyzny: "zostaw go już", a które to słowa oskarżony potwierdził, że pochodziły od niego, co wskazuje, że oskarżony starał się odciągnąć P. C. (1) od pokrzywdzonego oraz, że to P. C. (1) był jedynym napastnikiem,

- protokół oględzin z zatrzymania oskarżonego z dnia 1 października 2011 roku, w którego treści wskazano: „pod lewym okiem nieznaczne zaczerwienienie koloru czerwonego, okolice oczodołu opuchnięte”, co udowodnia wyjaśnienia oskarżonego, że w momencie odciągania P. C. (1) od pokrzywdzonego, oskarżony został przez P. C. (1) uderzony w twarz, a tym samym świadczy o tym, że oskarżony starał się odciągnąć P. C. (1) od pokrzywdzonego oraz, że to P. C. (1) był jedynym napastnikiem,

c) tj. art. 4 k.p.k., art. 5 § 1 i § 2 k.p.k. i art. 7 k.p.k. przez przekroczenie granic zasad obiektywizmu, domniemania niewinności i reguły in dubio pro reo oraz swobodnej oceny dowodów przy jednoczesnym zaniechaniu uwzględnienia całokształtu istotnych okoliczności ujawnionych w postępowaniu i przyjęciu, że oskarżony pchnął pokrzywdzonego ostrym kończystym narzędziem i tym samym popełnił przestępstwo z art. 159 k.k., podczas gdy okoliczność ta nie została potwierdzona żadnym materiałem dowodowym oraz przyjęciu, że oskarżony dokonał pobicia pokrzywdzonego, co również nie zostało potwierdzone miarodajnym materiałem dowodowym, a w konsekwencji brak jest rzetelnego i obiektywnego materiału dowodowego uzasadniającego przypisanie oskarżonemu popełnienie czynu z art. 158 § 3 k.k., a wszelkie niedające się usunąć w powyższym zakresie wątpliwości Sąd winien rozstrzygnąć na korzyść oskarżonego, co również winno mieć miejsce przy ocenie przeciwstawnych sobie zeznań i wyjaśnień P. C. (1) z wyjaśnieniami oskarżonego, gdzie zeznania i wyjaśnienia P. C. (1) nie zasługują na walor wiarygodności, bowiem P. C. (1) ma uzasadniony interes w obciążaniu oskarżonego,

d) art. 170 § 1 pkt 2 k.p.k. poprzez niezasadne oddalenie postanowieniem z dnia 23 czerwca 2022 roku wniosku dowodowego obrońcy złożonego pismem z dnia 6 czerwca 2022 roku o przesłuchanie świadków na okoliczności we wniosku wskazane, podczas gdy przeprowadzenie wnioskowanych dowodów jest istotne w zakresie ustalenia relacji i stosunków pomiędzy oskarżonym a pokrzywdzonym, braku jakichkolwiek nieporozumień między pokrzywdzonym i faktu zamieszkiwania oskarżonego u pokrzywdzonego za jego zgodą, a tym samym celem ustalenia czy oskarżony popełnił czyn zabroniony,

2. na podstawie art. 438 pkt 3 k.p.k., błąd w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę orzeczenia, mających wpływ na jego treść, polegający na:

- błędnym uznaniu, że oskarżony swoim zachowaniem zrealizował znamiona czynu zabronionego opisanego w treści art. 159 k.k. i w konsekwencji używając kończystego narzędzia dokonał pobicia pokrzywdzonego i dodatkowo pchnął pokrzywdzonego kończystym narzędziem w pachwinę, podczas gdy zebrany materiał dowodowy nie potwierdza w żaden sposób tych okoliczności, w szczególności aby oskarżony używał kończystego narzędzia, a tym samym, aby miał pchnąć pokrzywdzonego kończystym narzędziem w pachwinę. Ponadto, na miejscu zdarzenia nie zabezpieczono w poczet materiału dowodowego żadnego narzędzia kończystego, co uniemożliwiło pobranie i zabezpieczenie odcisków palców z narzędzia oraz nie ustalono w jakich okolicznościach i jakim narzędziem pokrzywdzony miał zostać pchnięty, co uniemożliwia ustalenie osoby, która w rzeczywistości pchnęła pokrzywdzonego narzędziem kończystym,

- błędnym uznaniu, że oskarżony brał udział w pobiciu pokrzywdzonego, podczas gdy z opinii biegłych sądowych J. Ś. oraz W. Ł. z przeprowadzonych kryminalistycznych badań biologicznych z dnia 31 maja 2012 roku, które wnioski biegli podtrzymali na rozprawie przed Sądem I Instancji w dniu 10 października 2022 roku wynika, że na odzieży oskarżonego oraz na jego ciele nie znajdują się żadne ślady biologiczne pochodzące od pokrzywdzonego, w szczególności ślina i krew oraz, że na ciele pokrzywdzonego i jego odzieży również nie znaleziono żadnych śladów biologicznych pochodzących od oskarżonego, w szczególności śliny i krwi, co w konsekwencji prowadzi do wniosku, że oskarżony nie brał udziału w pobiciu, bowiem w przeciwnym razie, gdyby oskarżony miał kilkukrotnie uderzyć pokrzywdzonego oraz pchnąć do ostrym kończystym narzędziem, ślady biologiczne zostałyby znalezione. Podnieść

należy, że wszelkie ślady biologiczne znalezione na ciele pokrzywdzonego i jego odzieży należały do P. C. (1), który to na swoim ciele i odzieży również miał ślady biologiczne pochodzące od oskarżonego,

-błędym uznaniu, że opinia biegłego sądowego R. Ł. z zakresu badań traseologicznych z dnia 9 czerwca 2016 roku oraz ustna uzupełniająca opinia biegłego przedstawiona na rozprawie przed Sądem I Instancji w dniu 10 października 2022 roku potwierdza sprawstwo oskarżonego, podczas gdy wniosek taki z opinii biegłego nie wynika. Biegły we wnioskach końcowych opinii wskazał (pkt 2 wniosków opinii), że „nie można wykluczyć, iż obrażenie oznaczone jako ślad nr 3 (zdjęcie nr 11, k. 132 akt) może pochodzić od butów z lewej i prawej nogi oznaczonych jako ślad/dowód rzeczowy nr 3, bądź mogło powstać w wyniku kontaktu z kłykciami rąk”, co nie może zostać utożsamiane z jednoznacznym potwierdzeniem sprawstwa oskarżonego przez biegłego, a tym samym nie pozwala na sformułowanie wniosku, że opinia w ten sposób potwierdza sprawstwo oskarżonego, bowiem wątpliwość czy na omawianej fotografii znajduje się ślad od lewego lub prawego buta oskarżonego czy też ślad ten pochodzi od knykcii rąk potwierdził również biegły z zakresu medycyny sądowej J. K. podczas składania ustnej opinii uzupełniającej na rozprawie przed Sądem I Instancji w dniu 10 października 2022 roku,

- błędym uznaniu, że oskarżony mógł przebrać się przed wyjściem z mieszkania pokrzywdzonego, podczas gdy twierdzenie to nie znajduje żadnego potwierdzenia w zgromadzonym materiale dowodowym i pozostaje zbyt daleko idące i nieuprawnione. Ponadto, mieszkanie pokrzywdzonego zostało przeszukane przez funkcjonariuszy policji, stąd z pewnością ubranie oskarżonego które mogłoby być zakrwawione zostałyby zabezpieczone w celach dowodowych, co jednak nie miało miejsca,

- błędym uznaniu, że oskarżony nie próbował uspokoić P. C. (1), podczas gdy z zebranego materiału dowodowego, w szczególności zeznań świadka A. N., wyjaśnień oskarżonego oraz protokołu z oględzin z zatrzymania oskarżonego z dnia 1 października 2011 roku wynika, że oskarżony próbował odciągnąć P. C. (1) od pokrzywdzonego,

z ostrożności procesowej, na wypadek nieuwzględnienia powyższych zarzutów, obrońca zarzucił nadto:

3. na podstawie art. 438 pkt 3 k.p.k., błąd w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę orzeczenia, mających wpływ na jego treść, poprzez pominięcie przy wymierzaniu oskarżonemu kary okoliczności, że oskarżony próbował odciągnąć P. C. (1) od pokrzywdzonego, co w konsekwencji doprowadziło do wymierzenia oskarżonemu kary w najsurowszym wymiarze przewidzianej w art. 158 § 3 k.k. za popełnione przestępstwo, podczas gdy jak wynika z materiału dowodowego oskarżony podejmował próby odciągnięcia P. C. (1) od pokrzywdzonego co winno uzasadniać zmniejszenie orzeczonej w stosunku do oskarżonego kary 10 lat pozbawienia wolności.

Wskazując na powyższe, obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w całości i uniewinnienie oskarżonego, ewentualnie zmianę zaskarżonego wyroku w części i orzeczenie wobec oskarżonego niższego wymiaru kary.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.**

Apelacja obrońcy oskarżonego okazała się częściowo zasadna.

Kierując się względami wskazanymi w orzecznictwie Sądu Najwyższego (por. m.in. wyrok z 16 listopada 2021 r. IV KK 448/20) odstąpiono od sporządzenia uzasadnienia na formularzu o którym mowa w art. 99a §1 k.p.k.).

Z uwagi na rodzaj stawianych zarzutów, całościowej ocenie poddać należało przebieg postępowania w toku rozprawy głównej, w tym ocenę kompletności zgromadzenia materiału dowodowego, prawidłowości jego analizy i wniosków formułowanych przez Sąd I instancji. W rezultacie końcowym przeprowadzenia tak zakreślonego postępowania kontrolnego, zaskarżony wyrok wymagał częściowej zmiany poprzez wyeliminowanie z opisu czynu ustalenia o użyciu przez oskarżonego S. N. niebezpiecznego kończystego narzędzia, pchnięciu pokrzywdzonego ostrym kończystym narzędziem w pachwinę i spowodowaniu pojedynczej rany klutej prawej okolicy pachwinowej, a nadto o wskakiwaniu całym ciężarem ciała na klatkę piersiową i tułów pokrzywdzonego. Ustaleń tych nie sposób bowiem w sposób nie

budzący wątpliwości wywieść ze zgromadzonego materiału dowodowego. Przyjąć w konsekwencji należało, że czyn oskarżonego wyczerpał znamiona przestępstwa z art. 158 § 3 k.k.

W pozostałym zakresie natomiast, a więc co do faktu pobicia pokrzywdzonego T. N. przez działających wspólnie i w porozumieniu S. N. i P. C. (1), wbrew odmiennemu stanowisku obrońcy, nie ujawniono żadnych okoliczności o istotnym znaczeniu, które mogłyby dawać podstawę do kwestionowania poprawności kształtowania przez Sąd meriti podstaw faktycznych podejmowanych w sprawie rozstrzygnięć.

Przypomnieć również warto, że ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd meriti w toku rozprawy głównej mogą być skutecznie zakwestionowane, a ich poprawność zdyskwalifikowana, wtedy dopiero, gdyby w procedurze dochodzenia do nich Sąd uchybił dyrektywom art. 7 k.p.k., pominął istotne w sprawie dowody lub oparł się na dowodach na rozprawie nieujawnionych, sporządził uzasadnienie niezrozumiałe, nadmiernie lapidarne, wewnątrznie sprzeczne bądź sprzeczne z regułami logicznego rozumowania, wyłączające możliwość merytorycznej oceny kontrolno-odwoławczej.

Zarzut obrazy przepisu art. 7 k.p.k. i w związku z tym dokonania błędnych ustaleń faktycznych może być zatem skuteczny tylko wtedy, gdy skarżący wykaże, że sąd orzekający - oceniając dowody - naruszy zasady logicznego rozumowania, nie uwzględni przy ich ocenie wskazań wiedzy oraz doświadczenia życiowego, a tym samym dokona oceny dowolnej, a nie oceny swobodnej spełniającej dyrektywę wskazanej wyżej zasady procesowej. Z kolei ocena dowodów dokonana z zachowaniem wymienionych kryteriów pozostaje pod ochroną art. 7 k.p.k. i brak jest podstaw do kwestionowania dokonanych przez sąd ustaleń faktycznych i końcowego rozstrzygnięcia, gdy nadto sąd nie orzeknie z obrażą art. 410 k.p.k. i 424 § 2 k.p.k. oraz nie uchybi dyrektywie art. 5 § 2 k.p.k.

Wbrew twierdzeniom autora skargi apelacyjnej, takich uchybień które rodziłyby wątpliwości co do merytorycznej trafności zaskarżonego wyroku – poza uchybieniem sygnalizowanym na wstępie – Sąd Apelacyjny nie stwierdził.

Przekonywająca jest ta część uzasadnienia, w której Sąd Okręgowy wskazuje na pobicie T. N. w dniu 30 września 2011r. (co skutkowało jego zgonem) przez działających wspólnie i w porozumieniu S. N. i P. C. (1). Oczywiście można zgodzić się z obrońcą, że wyjaśnienia P. C. (1), które są głównym dowodem obciążającym w niniejszej w sprawie, nie są w pełni konsekwentne. P. C. (1) wykluczał bowiem swoją rolę w przedmiotowym zdarzeniu (co stoi w opozycji do opinii biegłych, w szczególności z zakresu traseologii i badań biologicznych), co nie zasługiwało na aprobatę, a skutkowało jego prawomocnym skazaniem w odrębnym postępowaniu. Nie sposób jednak nie zauważyć, że poza początkową fazą postępowania przygotowawczego, konsekwentnie wskazywał on na S. N. jako sprawcę pobicia pokrzywdzonego. Nie ulega wątpliwości, że obaj oskarżeni próbowali wzajemnie przerzucić na siebie odpowiedzialność za przedmiotowy czyn. W świetle całokształtu ujawnionych okoliczności, uzasadnione jest jednak przyjęcie, że obaj dokonali tego czynu wspólnie i w porozumieniu. O tym, że doszło do pobicia przez dwóch sprawców przemawiają przy tym zeznania A. N. (k. 1013). Świadek ten wskazał, że słyszalne były głosy dwóch mężczyzn, a wypowiedź „zostaw go” nastąpiła już po pobiciu, po której nastąpiła cisza. Obaj napastnicy byli widziani przez świadków dopiero po przedmiotowym zdarzeniu.

Przypomnieć należy, że istotę współsprawstwa stanowi wykonanie czynu zabronionego, które ma nastąpić wspólnie i w porozumieniu z inną osobą bądź osobami. Każdy ze współsprawców ponosi odpowiedzialność za całość popełnionego przestępstwa, a więc także i w tej części, w której znamiona czynu zabronionego zostały wypełnione zachowaniem innego współsprawcy (vide: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 1 marca 2005 r., sygn. akt III KK 249/04, OSNKW 2005, z. 7–8, poz. 63). Warunkiem niezbędnym współsprawstwa jest porozumienie oznaczające nie tylko wzajemne uzgodnienie przez wszystkich współsprawców woli popełnienia przestępstwa, lecz także świadome współdziałanie, co najmniej dwóch osób w akcji przestępnej. Wystarczające jest, że świadomością i wolą uczestników porozumienia, zostanie objęte wspólne zachowanie, które będzie stanowiło realizację znamion czynu zabronionego. Porozumienie może być milczące.

Na gruncie art. 158 § 3 k.k. skutek śmiertelny jest bowiem wynikiem ocenianego całościowo zdarzenia, jakim jest pobicie, i nie musi być łączony z działaniem konkretnego uczestnika tego pobicia. Nie jest zatem konieczne obiektywne

przypisanie skutku konkretnemu uczestnikowi pobicia, polegające na ustaleniu, że zachowanie tego właśnie sprawcy przyczynowo spowodowało skutek. Nie sposób w świetle poczynionych uwag oraz zebranego materiału dowodowego nie zauważyć współsprawstwa oskarżonego i P. C. (1). P. C. (1) wskazywał, że S. N. zadawał ciosy w newralgiczne dla zdrowia i życia organy. Zeznania A. N. dobitnie wskazują, że sprawców było dwóch i słyszała odgłosy pobicia. Opinia z zakresu medycyny sądowej tylko w tym przekonaniu utwierdza. Charakter i rozmieszczenie obrażeń pokrzywdzonego całkowicie wykluczają możliwość powstania ich wskutek przewrócenia się, lecz świadczą o dokonaniu pobicia oraz możliwości wielokrotnego kopania, a być może o wskakiwaniu całym ciężarem ciała na tułów pokrzywdzonego, leżącego na wznak na twardym podłożu.

Za odmową przypisania oskarżonemu sprawstwa nie może przemawiać sama tylko opinia biegłych, w której nie stwierdzono obecności śladów biologicznych oskarżonego na pokrzywdzonym. Nie można pomijać, że oskarżony zamieszkiwał u pokrzywdzonego i miał możliwość przebrania się. Z protokołu sporządzonego przez lekarza medycyny sądowej wynika nadto, że zwłoki zostały przeniesione i ubrane, co świadczy o podjętej próbie zatarcia śladów popełnionego przestępstwa. Zasadność ocen i wniosków wyprowadzonych w tym zakresie przez Sąd meriti z okoliczności ujawnionych w toku przewodu sądowego odpowiada bezsprzecznie prawidłowości logicznego rozumowania (art. 7 k.p.k.).

W pisemnym uzasadnieniu wyroku, Sąd meriti w sposób w pełni przekonywający oraz zgodny ze wskazaniami wiedzy i życiowego doświadczenia, przedstawił motywy oparcia swoich ustaleń o sprawstwo i winie oskarżonego co do faktu pobicia pokrzywdzonego przez S. N.. Ustalonego w tym zakresie stanu faktycznego, podważyć nie mógłby dowód z przesłuchania świadków, którego przeprowadzenia domagał się obrońcy, a mający wskazywać na stosunki oskarżonego z pokrzywdzonym i fakt ich wspólnego zamieszkania. Wniosek ten zasadnie oddalono postanowieniem z dnia 23 czerwca 2022 roku, albowiem przeprowadzenie tych dowodów nie miało istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia.

Prawidłowości oceny Sądu I instancji w zakresie wyjaśnień zeznań P. C. nie podważa treść dowodu przeprowadzonego na topic postępowania odwoławczego a to zeznań świadka P. M. (k 389). Teza dowodowa sformułowana we wniosku o przeprowadzenie tego dowodu wskazywała, iż świadek ten ma mieć wiedzę o wypowiedziach P. C., w trakcie pobytu w zakładzie karnym, o dokonaniu przestępstwa na szkodę pokrzywdzonego samodzielnie a więc z wyłączeniem oskarżonego, a więc niejako potwierdzać iż relacja co do oskarżonego jest pomówieniem ze strony P. C.. Tymczasem świadek, podkreślając jednorazowy, w istocie charakter krótkiej rozmowy na ten temat opisując wypowiedzi P. C. wskazał m.in. „od słowa do słowa on mi powiedział że siedzi za pobiciem ze skutkiem śmiertelnym. Nic mi nie wspominał o żadnym współniku, tylko że on kogoś bił.. ... Nie pamiętam ,nie potrafię powiedzieć czy P. C. (1) mówił coś bliżej o przebiegu tego czynu, może tak, ... Ja wywnioskowałem że się przyznał... C. nie mówił czy ktoś ten czyn widział, nic mi na ten temat nie wiadomo”. Wynika z nich w ocenie Sądu Apelacyjnego jednoznacznie iż w ramach krótkiej ,nie uszczegółowionej rozmowy P. C. wskazał na przestępstwo za które został skazany, opisując jego istotę jako pobicie , bez wskazywania szczegółów nie tylko co do własnego zachowania a więc sposobu dokonania pobicia ale także ewentualnego udziału innej osoby lub osób. Tym samym tego rodzaju wypowiedzi nie mogą być odczytywane w żadnej mierze tak jak przedstawiono to w tezie dowodowej, a w konsekwencji nie stanowią argumentu dla poparcia tezy ,iż P. C. pomówił oskarżonego w znaczeniu przypisania mu zachowań , których oskarżony nie popełnił.

Poza przekroczeniem granic swobodnej oceny dowodów, obrońca oskarżonego zarzucił nadto naruszenie reguły in dubio pro reo. Brak jest jednak podstaw do postawienia sądowi zarzutu obrazy art. 5 § 2 k.p.k. Obrońca pomija zupełnie, że sprzeczność pomiędzy zgromadzonymi w sprawie dowodami, a więc wyjaśnieniami S. N. i P. C. (1), Sąd usunął w drodze oceny tych dowodów. Zarzut obrazy art. 5 § 2 k.p.k. może być natomiast postawiony, gdy Sąd a quo dokonując ustaleń faktycznych powziął istotne wątpliwości, które następnie rozstrzygnął na niekorzyść oskarżonego wbrew dyrektywnie wyrażonej w cytowanym przepisie. Tymczasem, w niniejszej sprawie Sąd I instancji nie powziął żadnych wątpliwości, co do przedmiotowego czynu. Wobec braku rzeczonych wątpliwości, Sąd nie mógł uchybić dyrektywie rozstrzygnięcia wątpliwości na korzyść oskarżonego. W orzecznictwie sądów polskich utrwalone jest stanowisko, że w sytuacji, gdy określone ustalenia faktyczne uzależnione są od dania wiary określonym dowodom, a nawet grupie dowodów, nie można mówić o naruszeniu przepisu art. 5 § 2 k.p.k. (zob. postanowienie SN z 2

lutego 2002 r., V KK 207/03, OSNwSK 2004/1/238). Natomiast, ewentualne zastrzeżenia, co do wiarygodności danego dowodu lub grupy dowodów można rozstrzygać wyłącznie na płaszczyźnie pozostawania przez sąd w granicach procesowej swobody ocen wynikającej z art. 7 k.p.k. lub przekroczenia tej granicy.

Apelacja zasługuje na uwzględnienie jedynie w tej części, w której wskazuje się na brak podstaw do przyjęcia, że S. N. ugodził pokrzywdzonego ostrym kończystym narzędziem w pachwinę i wskakiwał całym ciężarem ciała na klatkę piersiową i tułów pokrzywdzonego. Zgodzić należy się z obrońcą, że okoliczności te nie zostały wykazane żadnym przeprowadzonym w niniejszym postępowaniu dowodem, w tym nie wynikają z wyjaśnień P. C. (1). W toku kolejnych przesłuchań P. C. (1) wskazywał: „W pewnej chwili T. chwycił za nożyczki i powiedział do S. tylko do mnie podejdź. S. na to kopnął go w rękę i nożyczki upadły mu na podłogę. Dopadł do T. i zaczął go bić pięściami po całym ciele” (protokół z 2 października 2011r.; k. 55) (...) „ja nie widziałem żeby N. nożyczkami zadał N. uderzenie” (k. 1010). Tożsame wyjaśnienia złożył przy tym 21 lutego 2012r. (k. 222). Ustalenia poczynione przez Sąd I instancji w tym zakresie uznać należy za dowolne. Biegły J. K. wskazał, że rana kłuta w ciele pokrzywdzonego nie była śmiertelna i powstała najprawdopodobniej od zadania ciosu narzędziem kończystym w odsłoniętą pachwinę. Nie było jednak obiektywnych możliwości by zbadać wiek śladów rdzy na zabezpieczonych nożyczkach. Delikatna rdza koloru rdzawo – czerwonego pojawia się już po kilku/kilkunastu minutach (k. 239 akt zastępczych). Nie ujawniono innych dowodów, które potwierdzałyby sprawstwo S. N. w omawianym zakresie. Z opisu czynu należało wyeliminować zatem ustalenie o ugodzeniu pokrzywdzonego ostrym kończystym narzędziem w pachwinę i wskakiwaniu całym ciężarem ciała na klatkę piersiową i tułów pokrzywdzonego przez S. N.. Czyn oskarżonego należało zakwalifikować więc jako przestępstwo z art. 158 § 3 k.k., a orzeczoną karę pozbawienia wolności obniżyć do siedmiu lat, utrzymując zaskarżony wyrok w mocy w pozostałym zakresie.

Zmiana zaskarżonego wyroku poprzez obniżenie wymierzonej oskarżonemu kary jest konsekwencją uwzględnienia zarzutu apelacji związanego z wadliwym przyjęciem, iż oskarżony wyczerpał także znamiona przestępstwa z art. 159 k.k., co implikowało nieco odmienną niż uczynił to Sąd I instancji ocenę stopnia społecznej szkodliwości czynu, relewantnej na płaszczyźnie wymiaru kary. Jednocześnie na tle pozostałych, trafnie ustalonych i ocenionych okoliczności, wziętych pod uwagę przez Sąd I instancji przy wymiarze kary, brak było podstaw do dalej idącego obniżenia orzeczonej kary. Sąd I instancji uwzględnił nie tylko fakt godzenia w najwyższe dobra człowieka jak zdrowie i życie, rodzaj i rozmiar ujemnych następstw czynu tj. śmierć pokrzywdzonego, brak skruchy oskarżonego, czy działanie pod wpływem alkoholu, ale także wielokrotną karalność, zarówno przed jak i po zaistnieniu przedmiotowego zdarzenia. Świadczy to bowiem wyjątkowo negatywnie o właściwościach osobistych oskarżonego, jego demoralizacji oraz braku refleksji w związku z popełnianiem kolejnych przestępstw. Sąd nie znalazł przy tym takich okoliczności łagodzących, które w istotny sposób wpłynęłyby na wymiar orzeczonej kary. Za taką nie można uznać, przywoływany przez obrońcę fakt podjętej przez oskarżonego próby odciążenia P. C. (1) od pokrzywdzonego. Usłyszana przez A. N. wypowiedź „zostaw go” o czym już wspomiano, nastąpiła już po pobiciu i nie uchroniła przed tragicznym skutkiem przedmiotowego zdarzenia. Co więcej, świadek nie słyszała innych sformułowań odnoszących się do udzielania pomocy pokrzywdzonemu.

Mając na uwadze powyższe, przyjmując należy, że kara siedmiu lat pozbawienia wolności czyni zadość wymaganiom wynikającym z art. 53 k.k. i jest adekwatna zarówno do stopnia winy oskarżonego, jak i stopnia społecznej szkodliwości popełnionego przez niego czynu. Jest to kara zasłużona i sprawiedliwa w świetle całokształtu ujawnionych okoliczności.

Na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. w zw. z art. 634 k.p.k. należało zwolnić oskarżonego od obowiązku poniesienia kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze, mając na uwadze jego sytuację majątkową.

Na podstawie art. 29 ust. 1 ustawy z dnia 26 maja 1982r. – Prawo o adwokaturze (tekst jednolity: Dz. U. z 2022r. poz. 1184 z późniejszymi zmianami) zasądzono od Skarbu Państwa na rzecz adw. Ł. W. 1200zł, w tym podatek VAT, tytułem nieopłaconej obrony z urzędu udzielonej oskarżonemu S. N. w postępowaniu odwoławczym. Wysokość wynagrodzenia adwokackiego wynikała z § 11 ust. 2 pkt 5 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z 2015r. poz. 1800) w związku z wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z

dnia 20 grudnia 2022r. sygn. SK 78/21 (Dz.U. z 2022r. poz. 2790), którym stwierdzono niekonstytucyjność przepisów Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz. U. z 2016r., poz. 1714).

Orzeciono w związku z tym jak na wstępie.